
Naczelna Rada Adwokacka

Palestra 14/7(151), 56-69

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W ostatnim rozdziale, czyli dziewiątym znajdujemy wywody poświęcone kontroli rewizyjnej. Ta dziedzina procesualistyki jest szczególnie bliska Autorowi. Nic dziwnego, że te wywody są szczególnie ciekawe. Znajdujemy tutaj wszystko, z czym możemy się spotkać w postępowaniu rewizyjnym.

Na zakończenie kilka słów o języku pracy. Jest on prosty i przystępny. To dodaje pracy dużo uroku. Czytelnik nawiązuje bliski kontakt z książką od

pierwszych jej stron. Pracę czyta się z prawdziwą przyjemnością.

Książka wydana została przez Towarzystwo Naukowe w Toruniu w nakładzie 350 egzemplarzy. W praktyce tylko nieliczni prawnicy będą mogli z nią się zapoznać. A szkoda. Praca bowiem zasługuje na to, by mogła dotrzeć do wszystkich, którzy w teorii i praktyce spotykają się z problematyką poruszoną przez J. Krajewskiego.

adw. dr Z. Krzemiński

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej odbytego w dniu 28 lutego 1970 r.

Posiedzenie otworzył Prezes NRA *adw. dr Stanisław Godlewski*, witając przybyłych na obrady: Wiceministra K. Zawadzkiego, naczelnika Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości R. Dmowskiego, przedstawicieli stronnictw politycznych i członków NRA.

Po przyjęciu porządku dziennego i protokołu poprzedniego plenarnego posiedzenia NRA z dnia 10 stycznia 1970 r. przystąpiono do dyskusji nad sprawami organizacyjnymi.

Prezes *dr Godlewski* w swym przemówieniu poinformował, że w dniu 5 lutego 1970 roku odbyło się posiedzenie Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości, na którym dokonano oceny aktualnej sytuacji w adwokaturze na podstawie materiałów przedstawionych przez Prezydium NRA, informacji udzielonych przez prezesów sądów wojewódzkich oraz wyników dyskusji przeprowadzonej na powyższym posiedzeniu, a następnie wyciągnięte zostały wnioski zmierzające do realizacji przez samorząd jego zadań i do określenia dalszej drogi socjalistycznego rozwoju adwokatury.

W toku wspomnianej dyskusji stwierdzono, że:

— adwokatura wiele zrobiła w dziedzinie kadrowej oraz w sprawie wprowadzenia rent i dopłat, a także w sprawie zapewnienia poziomu etycznego i podniesienia poziomu pracy, jak również dużo zrobiła dla poprawienia sytuacji w zakresie zapewnienia zespołom należitych pomieszczeń biurowych i ich urządzeń;

— adwokatura jako współczynnik wymiaru sprawiedliwości ma dalsze poważne możliwości (dotychczas nie wykorzystane) w przyczynianiu się do dalszego doskonalenia poziomu pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza zaś w zakresie usprawnienia postępowania;

— rola i znaczenie adwokata według nowych przepisów znacznie wzrosły; w tym zakresie prawidłowe korzystanie z nowych przepisów k.p.k. zmierzających do usprawnienia postępowania zależy w poważnym stopniu od stanowiska adwokata w procesie;

— zagadnienia te powinny być również przedmiotem stałej troski NRA;

— Ministerstwo ze swej strony zamierza kontynuować narady przedstawicieli sądownictwa z udziałem przedstawicieli adwokatury, jeśli tylko omawiana problematyka wskazuje na potrzebę udziału adwokatury;

— informacja o adwokaturze jest słaba, a zwłaszcza ta obiektywna, przy czym same rady adwokackie nie informują na bieżąco swoich członków;

— dyskutanci na Kolegium Ministerstwa stwierdzili wysoki stopień zaangażowania samorządu i samej adwokatury w realizację ustawy;

— intencją kierownictwa resortu jest to, by nastąpiło maksymalne okrzepnięcie — obok rozbudowy oraz coraz większego zaangażowania — samorządu w ramach, które stwarza ustawa o adwokaturze, oraz że ta tendencja rozwojowa znajduje wyraz w praktyce, w działalności NRA i organów samorządu;

— NRA jako organ naczelny samorządu, w dbałości o oblicze polityczne i moralne oraz o dobry poziom zawodowy, musi wziąć sprawy kadrowe w swoje ręce, skoro na tym najwyższym organie adwokatury ciąży odpowiedzialność za poziom moralny i zawodowy adwokatów;

— słabym ogniwem w systemie samorządu jest jeszcze zespół oraz pozycja kierownika w zespole, a zespołowe metody pracy oraz stopień uspołecznienia form pracy w zespołach pozostawiają jeszcze wiele do życzenia;

— dla wszystkich wpisujących na listę powinny obowiązywać jedne i te same kryteria moralne, polityczne i zawodowe;

— z dyskusji na Kolegium Ministerstwa można wyciągnąć wniosek, że w minionym okresie wzrosła rola samorządu adwokackiego, co znajduje wyraz w trosce o oblicze adwokatury i o podwyższenie poziomu zawodowego adwokatów;

— choć wzrósł w społeczeństwie autorytet adwokatury, należy się starać o dalsze jego utrzymanie przez podnoszenie poziomu zawodowego oraz zaangażowania społecznego i politycznego środowiska adwokackiego;

— ponadto należy opracować projekt zmian dotyczących taksy za czynności adwokackie przewidziane w nowych przepisach karnych.

W dalszym ciągu Prezes Godlewski oświadczył, że:

— ocena Kolegium znalazła wyraz w projekcie naszej uchwały, który dziś Koledzy otrzymali;

— w najbliższych dniach czeka nas drugie spotkanie, mianowicie 4 marca odbędzie się posiedzenie Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, na którym też będzie dokonana ocena sytuacji w adwokaturze w świetle materiałów przedstawionych przez Prezydium NRA i materiałów zebranych przez podkomisję tej Komisji,

i że zostaną tam wyciągnięte wnioski co do sposobu realizacji ustawy oraz niedociągnięć i trudności, które uniemożliwiają jej realizację;

— pragnąby, aby Koledzy w dzisiejszej dyskusji omówili najważniejsze problemy, jakie się wyłaniają w związku z kampanią wyborczą;

— chce przy tym zwrócić uwagę na konieczność nawiązania w toku akcji wyborczej szerszego kontaktu ze środowiskiem i przekazania informacji o obecnej sytuacji adwokatury w kraju i na terenie każdej izby, gdyż środowisko nie jest dobrze zorientowane w sytuacji, mniej bowiem słyszy rzeczowej informacji, a za to więcej czyta, i to informacji błędnych;

— wybór odpowiednich ludzi umożliwi zrealizowanie coraz trudniejszych zadań stojących przed samorządem i całą adwokaturą, bo zadania te wyłaniają się nie tylko przed wojewódzkimi organami samorządu, ale i przed zespołami adwokackimi, które są najważniejszym ogniwem decydującym o tym, jak jest i jak będzie w adwokaturze; należy szukać ludzi, którzy chcą aktywnie tworzyć nowe stosunki w zespołach;

— przyczyną niedociągnięć jest nieudolność kierowników i nieprawidłowości organizacyjne istniejące w zespołach;

— to ogniwo musi być przedmiotem szczególnego zainteresowania nowych organów samorządu.

Wreszcie jeśli chodzi o uchwałę plenum NRA z listopada 1969 roku w sprawach kadrowych, Prezes Godlewski poinformował, że z danych nadesłanych przez rady adwokackie wynika, iż rady poważnie zaangażowały się w realizację tej uchwały. Na KIZ skierowano 182 osoby i skreślono z listy zespołów — z powodu zaliczenia do III grupy inwalidów adwokatów w wieku powyżej 70 lat — 78 osób. Prezydium NRA, rozpatrując szereg odwołań od uchwał skreślających, uwzględniło niektóre odwołania, aby umożliwić skarżącym dokończenie prowadzonych spraw sądowych, i przesunęło termin skreślenia o kilka miesięcy. „Mówię o tym — powiedział Prezes NRA — żeby Koledzy w swej pracy poinformowali ogół adwokatów, iż uchwała listopadowa nie jest taką uchwałą, której przypisuje się bezwzględność, ale że jest ona stosowana elastycznie i uwzględnia indywidualne okoliczności każdej sprawy. Skuteczność uchwały będzie zależała od pracy KIZ, a ta z kolei zależeć będzie od tego, jak dalece obiektywnie przedstawiać się będzie opinie Komisjom. Można liczyć, że ten rok przyniesie rozwiązanie trudnego problemu kadrowego w zakresie wieku adwokatów”.

Kończąc swe wystąpienie Prezes Godlewski podkreślił, że samorząd musi też zwrócić szczególną uwagę na zagadnienie etyki, bo coraz częściej sygnalizuje się nieprawidłowości i naruszenia obowiązujących przepisów, co oczywiście nie przyczynia się do budzenia zaufania. Trzeba, żeby samorząd, po otrzymaniu informacji czy sygnałów pozwalających na wszczęcie postępowania wyjaśniającego, korzystał z tej możliwości oraz żeby mając właściwe rozeznanie, podejmował akcję z własnej inicjatywy.

Następnie zabrał głos Minister Zawadzki, który oświadczył m.in., co następuje:

„Uzupełniając informację Prezesa Godlewskiego o przebiegu posiedzenia Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości, muszę oświadczyć, że kierownictwo Ministerstwa w sposób bardzo stanowczy stwierdziło, że nie ma w adwokaturze żadnego kryzysu i upadku pod żadnym względem; ani materialnym, ani etycznym. Prze-

ciwnie, widzimy duży postęp i wzrost autorytetu adwokatury nie tylko w wymiarze sprawiedliwości w naszym kraju, ale także w ocenie właściwych czynników innych krajów socjalistycznych, które bardzo wysoko oceniają usytuowanie adwokatury w Państwie i społeczeństwie u nas oraz duży stopień rozwoju samorządu adwokackiego.

Minister Walczak podkreślał, że ta ocena znajduje wyraz również na spotkaniach międzynarodowych. Podnoszona jest wysoko samodzielność i dojrzałość adwokatury polskiej oraz duże jej zaangażowanie w wymiarze sprawiedliwości.

Druga sprawa to fakt, że Prezydium NRA przyszło na Kolegium nie tylko z realną oceną sytuacji w adwokaturze, ale i z szeregiem dezyderatów, uchwalonych przez Prezydium i doręczonych uprzednio członkom Kolegium.

Minister Walczak oświadczył, że do żadnego z tych postulatów nie ustosunkowuje się negatywnie i że wszystkie one powinny być zbadane w sposób jak najbardziej poważny. Od wyników tych badań zależeć będzie ostatecznie ustosunkowanie się Ministra. Jeżeli postulaty będą się nadawały do realizacji, to będą na pewno zrealizowane.

Minister zwrócił przy tym uwagę, że cały szereg czynności wynikających z nowej kodyfikacji nie jest przez adwokatów uwzględniony.

Ponieważ zwrócono też uwagę, że nie zawsze artykuły ukazujące się w prasie odają przysługę sprawie, troską samorządu powinno być informowanie opinii publicznej nie z punktu widzenia polemiki *ad personam*, ale przez przedstawianie w sposób obiektywny sytuacji w adwokaturze, jaka ona w istocie jest.

Rzetelna krytyka prasowa jest potrzebna, ale im rzetelniej społeczeństwo jest informowane, tym jest lepiej. Zwrócono uwagę, że „Palestra” w niedostateczny sposób informuje czytelników o tym, co się dzieje w adwokaturze, i że obecny moment zebrań przedwyborczych zespołów adwokackich a następnie zgromadzeń delegatów jest wielką okazją do poinformowania wszystkich adwokatów o tym, jakimi sprawami zajmuje się samorząd oraz w jaki sposób rozstrzyga te sprawy i dlatego, bo dziś nie do wszystkich adwokatów dociera to, co się dzieje w radach adwokackich i NRA.

Opinia społeczna interesuje się adwokatami w dalszym ciągu, czego dowodem są dwa artykuły w „Kulturze”. „Gazeta Sądowa i Penitencyjna” przyniesie w najbliższym numerze relację z przebiegu Kolegium Ministerstwa i ocenę aktualną sytuacji w adwokaturze. Sprawą interesuje się też „Trybuna Ludu”, która zamierza dać artykuł poświęcony zagadnieniu adwokatury. „Tygodnik Demokratyczny” ma również zamiar zamieścić publikację na ten temat.

Istnieje więc odpowiedni klimat do właściwego informowania opinii publicznej o sytuacji w adwokaturze.

Kierownictwo Ministerstwa stwierdziło, że wiele dziedzin pracy wymaga jeszcze naprawienia, że trzeba szczególną uwagę zwrócić na działanie zespołów i pozycję kierownika zespołu, że trzeba nadal dbać o podnoszenie poziomu zawodowego i o postawę etyczno-moralną i społeczno-polityczną i że są to nadal najważniejsze zadania samorządu na najbliższą przyszłość.”

Po przemówieniu Wiceministra Zawadzkiego Prezes dr Godlewski podał, że wszystkie dezyderaty adwokatury, które były uzasadniane i omawiane na zebraniach izb, znalazły odbicie w informacjach Prezydium NRA i w złożonych przez Prezydium wnioskach. A wniosków tych jest kilkadziesiąt.

Prezes Godlewski odczytał następnie projekt uchwały oceniającej realizację zamierzeń samorządowych przyjętych w roku 1967 i wskazującej na zadania nowych organów samorządu, które będą wybrane w roku bieżącym. Mówca zaznaczył też, że kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości niejednokrotnie oświadczało, iż samorząd zawsze się będzie spotykał ze zrozumieniem potrzeb adwokatury, a sprawy, w których istnieją różnice poglądów, będą wspólnie dyskutowane.

Adw. dr Pocięj zaproponował przyjęcie projektu uchwały do wiadomości jako informację bez jej omawiania.

W odpowiedzi Prezes dr Godlewski zaznaczył, że dyskusja jest pożądana, istnieje bowiem szereg kwestii, których realizacja może natrafić na pewne trudności. Chodzi też o zorientowanie się, jak przebiegają przygotowania do akcji wyborczej i czy są problemy, co do których koledzy chcieliby otrzymać informacje.

W toku dalszych obrad dziekan Albrecht poruszył sprawę lokali zespołowych podkreślając, że pomimo olbrzymich osiągnięć w tej dziedzinie, są jeszcze miejscowości, w których ten problem nie może być teraz rozwiązany. Załatwienie tego problemu mogłoby nastąpić przez traktowanie zespołów adwokackich w budownictwie spółdzielczym jako jednostek usługowych. Co się tyczy sprawy wyborów, to w Izbie łódzkiej wszystko z punktu widzenia formalnego zostało już wykonane.

Dziekan Daniszewski zwrócił uwagę na artykuły ukazujące się w prasie, które właściwie są dezinformacją. Na takie artykuły trzeba odpowiadać, żeby opinia publiczna była dokładnie i należycie informowana. Drugą sprawą, wokół której wytwarza się specjalna atmosfera, to sprawa rencistów i emerytów. Rygorystyczne wykonanie uchwały z listopada 1969 r., słusznej zresztą w zasadzie, należałoby przesunąć na późniejszy termin.

Dziekan Chmielnikowski podał, że adwokaci Izby wrocławskiej pilnie uczyli się nowych ustaw karnych, korzystając z pomocy tych kolegów, którzy brali udział w sympozjach organizowanych przez Prezydium NRA, oraz z pomocy 2 członków Komisji Kodyfikacyjnej zamieszkałych we Wrocławiu. Odbywają się też wspólne zebrania sędziów i adwokatów. Do sprawy kierowania na KIZ Rada Adwokacka stara się ustosunkowywać indywidualnie, przesuując niekiedy termin kierowania na pół roku. Akcja wyborcza rozwija się zgodnie z ustalonym kalendarzem.

Dziekan Warcholik oświadczył, że przydatność projektu uchwały zaznaczył się w akcji wyborczej jako program. Jednakże niektóre jej sformułowania, jak np. w sprawie zespołów, są zbyt ogólne.

Problemem centralnym w zakresie podnoszenia poziomu zawodowego jest odpowiedzialność całego kolektynu zespołu za dobre imię zespołu i jego członków, za autorytet zawodowy w społeczeństwie i we wszystkich organach wymiaru sprawiedliwości. Rada Adwokacka w Krakowie zorganizowała konferencję z udziałem sędziów, prokuratorów, komendanta MO oraz przedstawiciela IKR, poświęconą sprawie stosowania środków zapobiegających i niektórym innym zagadnieniom z k.p.k.

W sprawie lokalowych warunków zespołów jesteśmy jeszcze daleko od właściwych warunków. Musimy też rozwiązać zagadnienie kontroli zawodowej i specjalizacji.

Dziekan Holak poinformował, że w sprawie nowych kodeksów karnych jeszcze przed ich uchwaleniem odbywały się w Izbie katowickiej spotkania adwokatów

z sędziami i prokuratorami oraz z ZPP. Takie spotkania kontynuowane są także obecnie. Dyskutowane są na nich również problemy polityczne. W sprawie emerytów i rencistów są pewne trudności, ale często udaje się przekonać kolegów o słuszności uchwały NRA. W kwestii tej Rada Adwokacka zajmuje stanowisko dość elastyczne, zwłaszcza w stosunku do ludzi zasłużonych.

Wiceprezes Szura podkreślił, że zespół — najważniejszy organ w adwokaturze — nie spełnia należycie swej roli. Nie można tam przełamać pewnych form pracy. Kontrola pracy zawodowej w zespołach nie jest wykonywana. Centralny Zespół Wizytatorów uważa, że celowe jest przy okazji zwykłej wizytacji odbywanie rozmów z prezesami sądów w celu zasięgnięcia opinii o tym, którzy adwokaci pracują dobrze, a którzy wykazują odchylenia.

Należy też zwrócić uwagę na sprawę załatwiania i przyjmowania klientów, są bowiem informacje, że niektórzy adwokaci przyjmują klientów w domu. Kontrola powinna też dotyczyć tego, czy wszystkie akta spraw bieżących znajdują się w zespole, czy każdy adwokat ma ustalone godziny przyjęć w zespole i czy godziny te są przestrzegane.

Adw. dr Pocięj poruszył sprawę wypowiedzania stosunku pracy z aplikantami adwokackimi zaznaczając, że ten delikatny problem powinien być przedyskutowany przez NRA.

Wiceminister Zawadzki oświadczył, że w sprawie tej nie zajmuje stanowiska. Dodał, że asesorów i aplikantów sądowych Minister Sprawiedliwości może zwolnić za 3-miesięcznym wypowiedzeniem, mogą być bowiem wypadki, że ktoś się nie nadaje do zawodu, dyscyplinarnie zaś zwolnić go nie można z braku podstaw.

Adw. Pałuszyński uważa, że istnieje potrzeba wypełnienia pewną treścią niektórych postulatów znajdujących się w projekcie uchwały. Pierwszym zagadnieniem jest sprawa potrzeby integracji ze społeczeństwem, a drugim integracja wewnątrzśrodowiskowa. Projekt uchwały powinien też uwzględniać sprawy bytowe w aspekcie pracy społecznej i podkreślać współodpowiedzialność adwokatów za to, co dzieje się w adwokaturze.

Podsumowując dyskusję, Prezes Godlewski podkreślił, że poruszono w niej szereg kwestii rzutujących na całokształt sytuacji w adwokaturze i na rolę tej adwokatury w utrwalaniu porządku prawnego. Z przebiegu posiedzenia Kolegium Ministerstwa wynika, że docenia się ważną rolę adwokatury w wymierze sprawiedliwości. Dlatego też kontrola pracy zawodowej stanowi poważny czynnik w ugruntowaniu pozycji adwokatury. Projekt uchwały mówi o konieczności nawiązania ścisłej więzi z prezesami sądów. Istnieje potrzeba odbywania tego rodzaju spotkań, które by się nie ograniczały tylko do wzajemnych krytycznych uwag.

W sprawie lokali zespołów nie wszystko jeszcze w tej kwestii zostało zrobione. Sprawa ta wiąże się ze sposobem wykonywania zawodu, w tym także z etyką. Projekt uchwały podkreśla tylko węzłowe zagadnienia.

Sprawa rozwiązywania umów z aplikantami adwokackimi będzie wymagała dyskusji na plenum NRA.

Następnie Prezes dr Godlewski poddał pod głosowanie projekt uchwały, którą zebrani przyjęli jednomyślnie*.

* Uchwała ta została opublikowana w nrze 3 „Palestry” br.

*

Sprawozdanie z wykonania budżetów NRA, „Palestry”, Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej oraz Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich za r. 1969 złożył Skarbnik NRA adw. Witold Dąbrowski.

Ze sprawozdania wynika, że w budżecie NRA wpływy wyniosły 1.963.011,95 zł (preliminowano 1.923.000.— zł), wydatki zaś wyniosły 1.835.889,56 zł, nadwyżka więc wynosi 127.122,39 zł.

Wykonanie budżetu „Palestry”: wpływ — 928.387,95 zł (preliminowano 935.000.— zł), wydatki — 928.338,72 zł nadwyżka więc wyniosła 49,23 zł.

Wpływy na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej wyniosły 4.495.455,05 zł (preliminowano 4.544.000.— zł), wydatki zaś — 4.538.445,55 zł, niedobór zatem wyniósł 42.990,50 zł.

Centralny Fundusz Szkolenia Aplikantów Adwokackich osiągnął wpływy w wysokości 6.290.977,09 zł, wydatki zaś wyniosły — 6.086.079,15 zł, nadwyżka więc wyniosła — 204.897,94 zł.

Niedobór FSK może być pokryty z nadwyżki osiągniętej w budżecie NRA. W związku z tym mówca zgłasza następujący wniosek:

Z nadwyżki budżetowej Naczelnej Rady Adwokackiej za 1969 r. w kwocie 127.122,39 zł przeznaczyć:

- 1) na pokrycie niedoboru FSK za rok 1969 — kwotę 42.990,50 zł;
- 2) na pokrycie niedoboru „Palestry” za 1968 rok, nie pokrytego w 1969 r. — kwotę 19.947,07 zł;
- 3) pozostałą nadwyżkę w kwocie 64.184,82 zł przenieść jako wpływy do preliminarza budżetowego Naczelnej Rady Adwokackiej na 1970 rok.

Jeśli chodzi o CFSAA, to wpływy na ten Fundusz zmniejszyły się znacznie ze względu na poważne zmniejszenie się liczby spraw w zespołach, natomiast wzrosły wydatki na szkolenie aplikantów.

Następnie adw. Dąbrowski zaapelował do dziekanów, aby baczniejszą uwagę zwracali na kontrolę finansową zespołów i przypomniał uchwałę w tej sprawie Prezydium NRA ze stycznia 1969 r. Trzeba na tę sprawę uczulić kierowników zespołów, bo niedopatrzania z ich strony i nieinteresowanie się sprawami finansowymi zespołu stać się mogą przyczyną nadużyć, czego przykłady notowane były w Lublinie i Warszawie.

*

Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej NRA przedstawił Przewodniczący Komisji adw. Z. Kropiwnicki. Sprawozdanie zaznacza, że Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 21 lutego 1970 r. przeprowadziła kontrolę działalności finansowej i gospodarczej poszczególnych jednostek budżetowych za cały rok 1969. Po omówieniu wykonania budżetów tych jednostek, sprawozdanie podkreśla konieczność wnikliwego zbadania gospodarowania przez rady adwokackie wpływami na CFSAA, w szczególności zbadania systemu rozdziału nagród dla aplikantów. Komisja Rewizyjna zapoznała się z preliminarzami budżetowymi na rok 1970 i nie wnosi żadnych zastrzeżeń zarówno co do poszczególnych pozycji, jak i całości budżetu. Rozważyła też projekt rozdziału na poszczególne izby adwokackie kosztów utrzymania NRA i składki na FSK w r. 1970. Obciążenia te uznała Komisja za prawidłowe.

Komisja oceniła pozytywnie sprawozdanie Prezydium NRA z wykonania budżetu i ustosunkowała się pozytywnie do wniosku Prezydium NRA o pokrycie niedoboru FSK i „Palestry”.

Kończąc swe sprawozdanie, adw. Kropiwnicki w imieniu Komisji Rewizyjnej wniósł o udzielenie Prezydium NRA absolutorium za rok 1969.

W dyskusji nad sprawozdaniem adw. dr Pocięj zapytał, czy w sytuacji finansowej adwokatury nastąpiła zmiana.

W odpowiedzi Prezes dr Godlewski oświadczył, iż w ciągu ostatnich 5 lat sytuacja finansowa adwokatury poprawiła się średnio o 22%. Średnie wynagrodzenie miesięczne adwokatów w zespołach wzrosło o 900 zł. Jeśli chodzi o wysokość obrotów, to przedstawiają się one następująco w r. 1964 — około 410 milionów w 1965 r. — 420 milionów, w r. 1966 — 480 milionów, w latach 1967—1968 około 380 milionów, w r. 1969 mniej o około 13 milionów. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że liczba pełnozatrudnionych adwokatów zmniejszyła się o 300 osób. Zmniejszyła się też liczba spraw.

Następnie zabrał głos Wiceminister Zawadzki oświadczaając, że fakt, iż rok 1969 był rokiem amnestii, nie zaciążył zbytnio na wpływach zespołów adwokackich. Trzeba wziąć pod uwagę, że jak wykazują zestawienia za lata ubiegłe, wraz ze zmniejszeniem się liczby spraw — a tendencja taka istnieje — zmniejsza się też liczba adwokatów.

„Co do sprawozdania Komisji Rewizyjnej, to chciałbym — powiedział dalej Minister — zwrócić uwagę dziekanom na jedną sprawę, mianowicie na sposób podziału nagród między aplikantów. Gdy się czyta protokoły posiedzeń rad adwokackich, to uderza fakt, że wszyscy aplikanci otrzymują jednakowe sumy. Daje się im pieniądze z akcji socjalnej w taki sam sposób jak nagrody. To nie jest właściwy sposób wykorzystania środków przeznaczonych na akcję socjalną. Nie może to być sposób podwyższenia wynagrodzenia, ale sposób przyjsicia z pomocą w szczególnych wypadkach. Takie niewłaściwe korzystanie z funduszów akcji socjalnej świadczy o nietroszczeniu się o warunki bytowe aplikantów. Trzeba sobie postawić pytanie, czy jest to nielegalna podwyżka wynagrodzenia, czy też nagroda?

Pragnę też zaapelować do dziekanów o przeanalizowanie sprawy zezwoleń na radcostwo prawne dla aplikantów. Sprawa ta ma dwa aspekty. Jeżeli aplikant ma się zapoznać z prawem gospodarczym i przygotować do funkcji radcy prawnego, uzupełniając w ten sposób swe szkolenie, to udzielenie mu zezwolenia na radcostwo jest słuszne. Nie może to jednak być traktowane jako zapomoga dla aplikanta bez względu na wyniki jego dotychczasowego szkolenia. Są wypadki, że aplikant, który ma radcostwo, nic nie umie, nie zda egzaminu, a rada adwokacka nie cofa zezwolenia. Na Kolegium była mowa o tym, żeby zachęcić młodzież do szkolenia, chodzi jednak o to, by aplikant nie miał przy końcu aplikacji większych zarobków niż wtedy, gdy zacznie praktykę adwokacką. Tak jak niegdyś byli wieczni studenci, tak obecnie pojawiają się wieczni aplikanci. Otrzymują oni wynagrodzenie z funduszów społecznych. Czy możecie sobie pozwolić na płacenie leniuchom za długie lata aplikacji? Jeżeli aplikant nie zda egzaminu w określonym czasie, to należy go skreślić z listy. Na sprawę aplikantów trzeba zwrócić większą uwagę”.

Następna sprawa, którą poruszył Minister, to kwestia rekrutacji kandydatów na aplikację. Rady adwokackie powinny zwracać uwagę na pochodzenie społeczne kandydatów. Rada Kielecka na 6 wolnych miejsc przyjęła 4 dzieci adwokatów. W stosunku do nie przyjętych kandydatów uzasadnienie jest jedno: nie ma miejsca.

A przecież obowiązkiem rad jest ocenić merytorycznie każdą kandydaturę, biorąc pod uwagę dotychczasowe wyniki nauki i zaangażowanie społeczne, i w rezultacie dawać pierwszeństwo tym kandydatom, którzy pragną się osiedlić tam, gdzie brak adwokatów.

W dalszym ciągu obrad dr Godlewski poddał pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Prezydium NRA absolutorium za rok 1969.

Wniosek ten został uchwalony jednogłośnie przy wstrzymaniu się od głosowania członków Prezydium.

Uchwalono też jednogłośnie wniosek o pokrycie niedoborów FSK i „Palestry”.

*

Następnie adw. Dąbrowski przedstawił preliminarze budżetowe NRA, „Palestry”, FSK i CFSAA na r. 1970 oraz projekt określenia udziału izb adwokackich w pokrywaniu wydatków budżetowych NRA i FSK.

Preliminarze budżetowe przedstawiają się następująco: preliminarz NRA przewiduje po stronie wpływów i wydatków kwotę 1.766.000,— zł, preliminarz FSK — 4.765.000,— zł, preliminarz „Palestry” — 1.060.000,— zł i preliminarz rozdziału nadwyżek finansowych CFSAA — 5.354.000,— zł.

Mówiąc o preliminarzu budżetowym „Palestry”, adw. Dąbrowski zaznaczył, że po stronie wydatków preliminarz ten nie budzi wątpliwości. „Palestra” otrzymała więcej papieru na tzw. wkładki, w związku z czym poszczególne numery zwiększają swą objętość. Zdaniem mówcy, cenę 10 zł za 1 egzemplarz należy utrzymać, jeżeli numer jest normalny, podwyższyć zaś, gdy objętość numeru jest większa.

Jeśli chodzi o CFSAA, to przewiduje się wpływy tylko w wysokości 4.900.000,— zł, gdyż zwiększa się liczba aplikantów adwokackich o 14 osób i wzrastają koszty szkolenia. Zmniejszono wydatki na poprawę sytuacji lokalowej zespołów, na urządzenie wewnątrz zespołów i na nagrody dla kierowników.

Przy tej sposobności mówca poinformował, że Ministerstwo Sprawiedliwości na okres najbliższych 5 lat (1971—1975) włączyło do swych planów budowlanych lokale dla zespołów w 9 miejscowościach.

Przechodząc do preliminarza FSK, adw. Dąbrowski przypomniał uchwały plenum NRA z 15/16 listopada 1969 r. i z 10 stycznia 1970 r., ustalające wysokość składek na FSK, przyjmując, że płacących składki po 75 zł powinno być 5 250 adwokatów wg stanu w miesiącu styczniu 1970 r. Ma to dać 4.725.000,— zł. Od tej kwoty odstąpić nie można, albowiem trzeba wypełnić zobowiązania wobec kolegów przechodzących na rentę (dopłatą do uzupełnienia kwoty 2.300,— zł miesięcznie). W niektórych izbach sprawa ta będzie trudna. Dlatego też rady adwokackie powinny ustalać globalnie na cały rok kwoty przeznaczone na FSK i obciążać nimi poszczególnych adwokatów. Zgodnie ze stanowiskiem poprzedniego plenum NRA, mówca zwrócił się do wszystkich rad adwokackich w sprawie ustalania globalnych sum. 10 rad odpowiedziało pozytywnie, 4 negatywnie, 2 rady nie udzieliły odpowiedzi, jedna zaś wystąpiła z wnioskiem, żeby obliczać procentowo od obrotów. Nie byłoby to jednak prawidłowe, gdyż dotyczyłoby tylko adwokatów zespolonych, a tymczasem jest duża grupa 1 300 adwokatów-radców prawnych, która by w ten sposób nie płaciła na FSK.

Kończąc swe przemówienie, adw. Dąbrowski wnosi o uchwalenie przedstawionych preliminarzy budżetowych oraz o uchwalenie wniosku w sprawie ustalenia świadczeń na NRA i FSK.

W dyskusji nad tym punktem porządku dziennego pierwszy zabrał głos dziekan *Maciejewski*, który zaznaczył, że Rada Poznańska, która ma w swej ewidencji 19 emerytów, zwolniła ich od wszelkich składek. Ci emeryci powinni być zwolnieni także od składki 75 zł na FSK, ale Skarbnik NRA uważa, iż za nich składkę ma płacić rada adwokacka. Czy w związku z tym nie należałoby podwyższyć składki na FSK do 82 czy 83 zł?

Jeszcze w tym roku 14 osób przejdzie na emeryturę, a ich pewna część korzystał będzie z zapomóg FSK. Dlatego mówca prosi o zmniejszenie ustalonej we wniosku Prezydium NRA globalnej kwoty o sumę, która by przypadła od tych 14 adwokatów.

Wicedziekan Rady Adwokackiej w Warszawie *K. Potrzebowski* oświadczył w imieniu Rady, że kwestionuje system ustalania dla poszczególnych rad adwokackich udziału w pokrywaniu wydatków NRA i w składkach na FSK. Sytuacja Izby warszawskiej jest specyficzna. Jeśli chodzi o przeciętne wynagrodzenie adwokatów, to Izba warszawska stoi pod tym względem na ostatnim miejscu, a według wniosku Prezydium NRA ma ona pokrywać 1/4 część całości wydatków wyżej wspomnianych. Poza tym 1/3 członków Izby nie wykonuje zawodu w zespołach. Od każdego adwokata wpisanego na listę mamy odprowadzać 125 zł miesięcznie, co przekracza wysokość składki płaconej przez niespełnionych, podwyższenie zaś tej składki jest niemożliwe wobec tendencji skreślenia się z listy tych adwokatów. Radcowie prawni przechodzący na emeryturę na ogół nie korzystają z FSK, bo ich emerytury są wyższe od 2 300,— zł. Rada Warszawska nie zamierza podwyższać składki od adwokatów niespełnionych ponad 120 zł miesięcznie, wydatki zatem spadną na zespoły i zachodzi potrzeba podwyższenia składki od zespołów. Proponowany przez Prezydium system narusza zasadę słuszności i dlatego — zdaniem Rady Warszawskiej — składki powinny być płacone w stosunku do obrotów zespołów.

Dziekan *Warcholik* podkreśla, że potrzeby NRA są również naszymi potrzebami, ale trzeba przemyśleć inne rozwiązanie. Na plenum styczniowym powiedzieliśmy, że udział w wydatkach NRA będzie obliczany według liczby adwokatów wpisanych na listę w dniu 1.I.1970 r. i za punkt wyjścia przyjęto 25 zł od jednego adwokata. Przy takim obliczeniu odpowiedzialność za wyniki działalności finansowej przerzucona zostanie na rady terenowe, szczególnie na biedniejsze środowiska. Liczyliśmy, że w stosunku do izb biedniejszych nastąpią korektury i że się uwzględni sytuację w konkretnych izbach. Wiadomo powszechnie, że Izba krakowska należy do izb przeludnionych. Polityka kadrowa zmierza do zmniejszenia liczby adwokatów. W ciągu ostatnich 4 lat liczba ta zmniejsza się co roku o około 15 osób i 1 grudnia 1969 r. wyniosła ona około 580 osób. Ciężar ten mamy wziąć na siebie. Składka globalna na rok 1970 jest o 100 tys. większa od sumy, którąśmy wpłacili w roku ubiegłym. Musimy więc podwyższyć składki od zespołów z 4,1% do 4,7%. Obniżamy też wydatki na cele kulturalne z 20 tys. do 10 tys., na szkolenie i akcję odczytową z 30 tys. do 10 tys. Ograniczamy też pomoc pośmiertną. Z tymi wnioskami pójdziemy na zgromadzenie delegatów. Szukamy źródeł, skąd mogą być pieniądze. Może zwrócić się do izb bogatych — opolskiej czy białostockiej — o pomoc?

Prezes *Godlewski*, odpowiadając na wywody dziekana *Warcholika* dotyczące kosztów utrzymania administracji adwokatury szczebla wojewódzkiego (a więc organów samorządu i personelu administracyjnego), podkreślił, że jest chyba wielką przesadą twierdzenie, iż tak dużo to kosztuje. Jak wygląda w rzeczywistości sprawa

stosunku wydatków osobowych do ogólnego budżetu rad adwokackich, daje w tym względzie właściwy obraz następujące zestawienie: w Białymstoku — 34%, Bydgoszczy — 27%, Gdańsku — 29%, Katowicach — 38%, Kielcach — 36%, Koszalinie — 56%, Krakowie — 29%, Lublinie — 30%, Łodzi — 35%, Olsztynie — 29%, Opolu — 46%, Poznaniu — 22%, Rzeszowie — 22%, Szczecinie — 33%, Warszawie — 22%, Wrocławiu — 34% i w Zielonej Górze 52%.

Biorąc pod uwagę obroty zespołów adwokackich — ogólne wydatki osobowe rady adwokackiej wynoszą w poszczególnych izbach: białostockiej — 1,3% obrotów, bydgoskiej — 1,2%, gdańskiej — 2,1%, katowickiej — 1,2%, kieleckiej — 1,5%, koszalińskiej — 3,2%, krakowskiej — 1,2%, lubelskiej — 1,3%, łódzkiej — 1,4%, olsztyńskiej — 1,8%, opolskiej — 2%, poznańskiej — 1,2%, rzeszowskiej — 1,5%, szczecińskiej — 1,6%, warszawskiej — 1,1%, wrocławskiej — 1,4%, zielonogórskiej — 2,1%. Sumarycznie koszty osobowe izb adwokackich w skali kraju wynoszą 1,4% obrotów zespołów. Cały budżet NRA w stosunku do obrotów zespołów wynosi 0,4%. Powyższe dane wskazują na to, że ogólne koszty administracji adwokatury są b. niskie, jeśli zważyć zakres działania samorządu i ciężące na nim zadania. Mając to na uwadze uważam, że budżet jest realny. Jeżeliby się przyjęło procentowe obciążenie izb w stosunku do obrotów, to za adwokatów Izby warszawskiej, którzy stanowią 1/4 ogólnej liczby adwokatów, płaciłyby izby w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze. Z tych względów proponowany podział kosztów odpowiada względom słuszności i wewnętrznej sprawiedliwości.

Następnie zabrał głos Wiceminister Z a w a d z k i, mówiąc m.in., co następuje:

„Są to sprawy wewnętrzne samorządu, a samorząd polega na tym, że sam się rządzi i sam musi się utrzymywać. Niewątpliwie koledzy znajdą rozwiązanie zagadnienia składek.

Byłoby pożądane, żeby obciążenie każdego adwokata na rzecz samorządu było — w miarę możliwości — jednolite. Tak jednak być nie może, co jest zresztą zrozumiałe, jeśli się zważy, że utrzymanie samorządu małej izby jest droższe niż dużej, składki więc nie mogą się rozkładać jednakowo. Na przykład w Izbie lubelskiej składka wynosi 2%, a w koszalińskiej — 5%. Jest natomiast sprawa stosunku wysokości składek adwokatów zespolonych do wysokości składek radców prawnych. W niektórych wypadkach stosunek ten nie znajduje uzasadnienia, a nawet budzi zastrzeżenia. Są głosy, że przy dużej składce radcowie prawni będą uciekać z adwokatury, ale w Izbie koszalińskiej, gdzie składki od radców prawnych są duże, nie ma tej ucieczki.

W Izbie warszawskiej składka ta wynosi 100,— zł miesięcznie. Czy to normalna sytuacja, że w tej samej Izbie część adwokatów dopłaca do innej części, i to do ludzi lepiej zarabiających? W ten sposób radcowie prawni nie partycypują w kosztach utrzymania samorządu i zespoły, które mniej zarabiają, biorą radców prawnych w zakresie kosztów utrzymania samorządu i kształcenia aplikantów na swe utrzymanie.

Dziekan Maciejewski wysunął propozycję, żeby obciążenie było procentowe od wysokości obrotów, ale w takim razie dłaczego nie zaproponował radcom prawnym tej samej zasady i dłaczego radca prawny mający 6 tys. miesięcznie ma płacić mniej niż adwokat zespolony zarabiający 2 tysiące?

Koledzy z Rady Krakowskiej i Warszawskiej mówią tak: ponieważ mamy niższe obroty, to niech izby, którym się lepiej powodzi, dadzą pieniądze na rencistów. Ale

te lepiej zarabiające izby mówią; nie mamy emerytów, mamy natomiast większe obciążenia na samorząd. Wszystko to są naczynia połączone. Centralny Fundusz Szkolenia Aplikantów Adwokackich jest jedynym źródłem pokrycia Waszych potrzeb lokalowych i w zakresie urządzenia wewnątrz zespołów. Prawie 50% zespołów ma lokale nowe, odnowione lub przystosowane, ale potrzeby są jeszcze ogromne i dlatego proszę się nie dziwić, że NRA i Ministerstwo Sprawiedliwości broni tego Funduszu. Nie chcemy, żeby się on rozdrobnił na pokrycie drobnych niedoborów budżetowych. Wasze potrzeby w zakresie remontów lokali zespołowych nie są jeszcze zaspokojone.

Dążenie do pokrycia z bieżących wpływów kosztów dopłat do rent jest uzasadnione.

Trochę idziemy w nieznane, bo nie możemy z całą ścisłością określić, ilu spośród adwokatów skierowanych na KIZ zostanie uznanych za inwalidów. Nie można dziś obliczyć, ile osób pójdzie na rentę i ile dostanie mniej niż 2.300,— zł. Gdyby w trakcie wykonywania budżetu okazało się, że składka po 75 zł jest za duża, to po upływie pół roku NRA będzie mogła składkę tę obniżyć. Dziś jednak jest rzeczą pewną, że nie można zawieść zaufania kolegów starszych, którzy muszą dostać emerytury lub renty i których namawiamy, żeby poszli na emerytury. Jeżeli samorząd przyjął zobowiązanie, że dostaną oni najmniej 2.300,— zł, to nie do pomyslenia jest wycofanie się z tego zobowiązania.

Sprawa ponawiania corocznie wniosków o zapomogi z FSK. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zajmuje stanowisko, że nie może być stałych dopłat. Można jednak tę kwestię załatwić w ten sposób, żeby rady adwokackie, które wiedzą, kto z rencistów żyje, składały wnioski od wszystkich, a nie wymagać co roku, aby każdy rencista lub emeryt ponawiał wniosek.

To, co powiedziałem, to są moje osobiste uwagi do rozważenia przez Kolegów, bo ostatecznie samorząd musi o swoich sprawach budżetowych decydować sam.

Następny mówca Wiceprezes dr Krzemiński zaznaczył, że w niektórych izbach propozycja podwyższenia składki może się spotkać z negatywną oceną środowiska adwokackiego. W wielu izbach składka na NRA oraz na FSK wliczana jest do jednej składki ściąganej przez radę adwokacką. W tym systemie może powstać u wyborców niesłuszne wrażenie, że rada adwokacka nadmiernie i niepotrzebnie podwyższa wydatki. Żeby wyłączyć tego rodzaju sugestie, należy składkę na NRA oraz na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej wyodrębnić i wyraźnie oddzielić od składki na izbę. Wówczas już nikt nie będzie miał wątpliwości, ile się przeznaczają do budżetu wojewódzkiej izby, a ile do budżetu centralnego.

Jeśli chodzi o składkę na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA, to nie można przyjąć koncepcji obliczania tej składki w zależności od obrotu uzyskanego przez adwokata. Po prostu dlatego, że wówczas nie mielibyśmy pewności, jaka kwota wpłynie rzeczywiście na ten Fundusz. Tymczasem wszyscy wiemy, że fundusz emerytalny musi się opierać na stałych podstawach i ściśle określonych kwotach.

Przechodząc do budżetu NRA należy stwierdzić, że istnieją możliwości zwiększenia planowanych wpływów. Mówiąc konkretniej chodzi o „Palestrę”. Opierając się na realnej kalkulacji, cena egzemplarza powinna być podniesiona do 15 zł. Wpływy ze sprzedaży zwiększyłyby się wówczas o ok. 300.000,— zł rocznie. „Palestra” nie byłaby już pismem deficytowym, jak to jest obecnie. Zbyteczne byłoby w tych

warunkach przyznawanie dotacji z budżetu NRA w wysokości 240.000,— zł. Podwyższona cena egzemplarza „Palestry” nie obciążałaby budżetów adwokackich, gdyż obecnie koszty prenumeraty tego miesięcznika pokrywane są z konta 34-a.

Skoro mówimy o oszczędnościach budżetowych, to należy wskazać na to, że istnieje możliwość zmniejszenia wydatków na szkolenie aplikanckie. Wyszkolenie jednego aplikanta kosztuje przeciętnie 100.000,— zł. Oczywiście koszt ten zakłada, że szkolenie trwa trzy lata. W praktyce bywa z tym terminem różnie. Zdarza się, że aplikant zamiast trzech lat aplikuje 5 lat. Wówczas koszty szkolenia niepomiarne rosną. A są to wydatki niepotrzebne i nieproduktywne.

Oszczędności z CFSAA przeznaczane są na inwestycje w zespołach adwokackich. Im więcej zaoszczędzimy, tym większe sumy będziemy mogli przeznaczyć na poprawę warunków lokalowych w zespołach adwokackich.

Dziekan *Daniszewski* i dziekan *Albrecht* wypowiadają się za uchwaleniem preliminarza budżetowego przedstawionego przez Prezydium NRA.

Dziekan *Warcholik* — zaznaczywszy, że składki w Izbie krakowskiej stale są podwyższane od 3,7⁰/₀ do 4,7⁰/₀ — oświadcza, że Radzie Adwokackiej w Krakowie brakować będzie w roku bieżącym 20 do 30 tysięcy zł, w związku z czym wnosi o zbonifikowanie takiej kwoty, ponieważ podniesienie ceny egzemplarza „Palestry” przyniesie około 90 tys. zł rocznie.

Prezes *Godlewski* oświadcza, że podwyższenie ceny jednego numeru „Palestry” jest w chwili obecnej trudne, gdyż są prenumeratorzy, którzy opłacili za cały rok. Zagadnienie to wymaga jeszcze przedyskutowania. Podwyższenie może ewentualnie nastąpić od półroczu.

Adw. *Dąbrowski* raz jeszcze wypowiada się za utrzymaniem składki na FSK w wysokości 75 zł od każdego adwokata. Jeżeli chodzi o Kraków, to obciążenie Izby krakowskiej na rzecz NRA nie będzie większe niż w r. 1969. Izba ta ma dużą liczbę emerytów i adwokatów, którzy nie mają uprawnień do uzyskania emerytury. Trzeba więc dopłacać im z FSK, który stale się zmniejsza przy równoczesnym wzroście liczby korzystających z tego Funduszu. Zmniejsza się też CFSAA, a zwiększa liczba aplikantów adwokackich. Po pokryciu wydatków na aplikantów i ich szkolenie pozostanie kwota ok. 4 milionów. Potrzebna ona będzie na dotacje dla FSK i na poprawienie sytuacji lokalowej zespołów. 600.000 zł musi zostać jako rezerwa na wszelki wypadek. Obciążenie na rzecz NRA i na FSK w każdej izbie powinno być inne. Obliczenie procentowe od obrotów zespołów jest nierealne.

W zarządzonej przez Prezesa *Godlewskiego* głosowaniu preliminarze budżetowe NRA, FSK, CFSAA i „Palestry” przyjęto jednomyślnie przy 1 wstrzymującym się od głosowania.

Wszystkimi też głosami przy 1 wstrzymującym się przyjęto wniosek Prezydium NRA o obciążeniu poszczególnych izb na rzecz NRA i FSK.

Wniosek ten brzmi:

Na zasadzie art. 55 ust. 1 pkt 10 ustawy o ustr. adv. oraz § 1 ust. 3 Regulaminu FSK Plenum ustala udział izb adwokackich w pokrywaniu wydatków budżetowych NRA i udział (składkę) na potrzeby FSK w następującej wysokości:

| Lp. | Izba Adwokacka | udział w kosztach w zł | składka na FSK w zł |
|------------|----------------|------------------------------|---------------------------|
| 1. | Białystok | 39.000.— | 112.500.— |
| 2. | Bydgoszcz | 75.000.— | 206.100.— |
| 3. | Gdańsk | 72.000.— | 204.300.— |
| 4. | Katowice | 147.000.— | 423.000.— |
| 5. | Kielce | 64.000.— | 181.800.— |
| 6. | Koszalin | 21.000.— | 63.000.— |
| 7. | Kraków | 178.000.— | 472.500.— |
| 8. | Lublin | 93.000.— | 252.000.— |
| 9. | Łódź | 150.000.— | 427.500.— |
| 10. | Olsztyn | 32.000.— | 89.100.— |
| 11. | Opole | 32.000.— | 90.000.— |
| 12. | Poznań | 128.000.— | 339.300.— |
| 13. | Rzeszów | 63.000.— | 171.900.— |
| 14. | Szczecin | 36.000.— | 94.500.— |
| 15. | Warszawa | 440.000.— | 1.224.000.— |
| 16. | Wrocław | 108.000.— | 306.000.— |
| 17. | Zielona Góra | 24.000.— | 67.500.— |
| R a z e m: | | 1.702.000.— | 4.725.000.— |

Kwoty powyższe mają być płatne w równych ratach miesięcznych do dnia 15 każdego miesiąca za miesiąc poprzedni.

W wolnych wnioskach Wiceprezes Szura podał do wiadomości, że Prezydium NRA podpisało porozumienie z Zarządem Głównym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Prezydium NRA pragnie zachęcić ogół adwokatury do nawiązania bezpośredniego kontaktu z TPD i służenia Towarzystwu pomocą w rozwiązywaniu zagadnień prawnych. Chodzi głównie o Domy Dziecka, sprawy przysposobienia i alimentacyjne.

Dziekan Daniszewski, zaznaczywszy, że posiedzenie dzisiejsze jest ostatnim posiedzeniem plenarnym obecnej kadencji, zaproponował, żeby plenum NRA wyraziło podziękowanie Prezydium NRA, Wyższej Komisji Dyscyplinarnej i Komisji Rewizyjnej za ofiarną pracę.

Wniosek ten został przyjęty przez aklamację.

Zamykając obrady, Prezes dr Godlewski podziękował w imieniu Prezydium NRA za ocenę pracy, a jednocześnie wyraził podziękowanie członkom NRA za współpracę i współdziałanie zarówno w pracy codziennej rad adwokackich, jak i na posiedzeniach NRA. Prezes dr Godlewski podziękował też Ministrowi Zawadzkiemu za żywy udział w obradach i za cenne Jego uwagi.